

POLICJA KUPUJE ZAGŁUSZARKI. KONTRAKT WARTOŚĆ BLISKO 3,5 MLN ZŁOTYCH

Komenda Główna Policji jest już o krok od tego, by sfinalizować przetarg na zagłuszarki fal radiowych. Do formacji trafi ich 5, a ich łączna wartość to niemal 3,5 mln złotych.

Policja – o czym w połowie czerwca informował InfoSecurity24.pl – zamierza kupić (w ramach zamówienia podstawowego) 5 sztuk zagłuszarek fal radiowych. Dodatkowo, jeśli pozwoli na to budżet, formacja chciała dokupić jeszcze jedną sztukę w ramach prawa opcji. Przetarg od początku owiany był pewną tajemnicą, bowiem w dokumentach nie udostępniono specyfikacji technicznej. Ta – jak można było przeczytać "(...) zawiera informacje o charakterze poufnych w rozumieniu (...) które nie mogą zostać udostępnione na zasadach ogólnych".

Dzisiaj wiemy już, ile KGP zamierza wydać na nowy sprzęt, i – co najważniejsze dla policji – wszystko wskazuje na to, że przygotowany na ten cel budżet (3 410 646 złotych brutto) będzie wystarczający. Policjanci, biorąc pod uwagę, że punkty za cenę stanowią 60 proc. całej przyznawanej puli, nie będą mieli jednak zbyt dużego wyboru. Spośród dwóch złożonych ofert tylko jedna mieści się bowiem w "policyjnych widełkach". Tańsza propozycja pochodzi od warszawskiej spółki Transactor Security, która za realizację zamówienia oczekuje 3 312 882 złotych brutto. Nieco droższą ofertę, ale przekraczającą już budżet KGP, złożyła spółka Siltec z Pruszkowa. Realizację zamówienia wyceniła ona na 3 428 201,88 złotych brutto.

Przy ocenie złożonych ofert pod uwagę brana będzie: cena (60 proc.), moc wyjściowa pojedynczego pasma (18 proc.), okres gwarancji (15 proc.), termin realizacji zamówienia (5 proc.) oraz "dodatkowa funkcjonalność opisana w specyfikacji technicznej" (2 proc.).

Wybór najkorzystniejszej oferty to jednak nie koniec. Sprzęt czeka jeszcze test, który w przypadku drugiego wyniku negatywnego, sprawi że policja uzna, iż zagłuszarka nie spełnia warunków. Wykonawca będzie mógł wtedy przystąpić do ponownego testu – po usunięciu wady – w terminie do dwóch dni roboczych od dnia przeprowadzenia pierwszego testu.

Przypomnijmy, policja sprawdzać będzie 5 elementów. Po pierwsze, przeprowadzona zostanie "próba działania telefonów kilku operatorów GSM (minimum 3 operatorów) przy włączonej oraz przy wyłączonej zagłuszarce – w promieniu wskazanym w specyfikacji technicznej". KGP chce też sprawdzić działanie "zdalnie sterowanego urządzenia typu <<samochodzik dziecięcy>> przy włączonej oraz przy wyłączonej zagłuszarce – w promieniu wskazanym w specyfikacji technicznej", a także wykonać próbę "odpalenia zapłonika drogą radiową używanymi zapalarkami poprzez odpalenie kostki dymnej przy użyciu w/w zapłonika przy włączonej zagłuszarce". Ostatnie dwie próby dotyczyć będą "działania stacji nasobnej znajdującej się w polu działania zagłuszarki" oraz "działania stacji samochodowej znajdującej się w polu działania zagłuszarki".

Czytaj też: [Najnowsze śmigłowce Mi-38 dla rosyjskich ratowników](#)

Biorąc pod uwagę fakt, że tylko jedna oferta mieści się w policyjnym budżecie, może się okazać, że KGP zdecyduje się na wybór propozycji złożonej przez Transactor Security. Co ciekawe, jeśli tak się stanie, nie będzie to pierwszy raz, kiedy warszawska spółka dostarczy formacji zagłuszarki. Policja od roku dysponuje już dwoma ich sztukami dostarczonymi właśnie przez Transactor, za które zapłaciła niecałe 1,2 mln złotych.

O tym, jak skończy się tegoroczny przetarg przekonamy się zapewne już niedługo. Policja liczy zapewne, że z zakupem pójdzie sprawniej niż w zeszłym roku, kiedy to postępowanie udało się doprowadzić do szczęśliwego finału dopiero za drugim razem.

DM

Krzysztof Mischczak
ARMIA EUROPEJSKA

Strategiczne bezpieczeństwo militarne Unii Europejskiej

CZY EUROPA POTRZEBUJE WŁASNEJ ARMII?
Czy powstanie Sektorowa Armia Europejska w sojuszu z NATO?

Sklep.Defence **24**

Reklama